

POSTANOWIENIE

Dnia 22 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w osobie sędziego SA Urszuli Iwanowskiej, po rozpoznaniu w dniu 22 kwietnia 2013 r., na posiedzeniu niejawnym,

sprawy z odwołania J. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.

przy udziale zainteresowanej Grupa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

o objęcie ubezpieczeniami społecznymi,

na skutek zażalenia ubezpieczonego na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 lutego 2013 r., sygn. akt VII U 2345/11,

postanawia: oddalić zażalenie.

SSA Urszula Iwanowska

Uzasadnienie:

Wyrokiem z dnia 29 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił odwołanie J. R. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. o objęcie ubezpieczeniem społecznym. Od tego wyroku ubezpieczony wniósł apelację, zaskarżając wyrok w całości. Jednocześnie ubezpieczony złożył wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych apelacji. W złożonym oświadczeniu wnioskodawca między innymi wskazał, że od 1992 roku do 2011 roku prowadził działalność gospodarczą, a od maja 2011 r. nie ma stałej pracy. Jednocześnie w 2011 roku złożył wniosek o emeryturę, ale nie został on jeszcze rozpoznany. Nadto wnioskodawca podniósł, że aktualnie utrzymuje się z prac o dzieło, które wykonuje, ale od marca 2013 r. ta możliwość się kończy. Średni miesięczny dochód z tych prac to 1.200-1.500 zł. Dalej J. R. wskazał, że nie ma nikogo na utrzymaniu, nie posiada kredytów, a miesięczne wydatki to opłata za: mieszkanie 647 zł, gaz i światło około 200 zł, telefon, Internet około 200 zł i reszta – jedzenie i nieprzewidziane wydatki. Wnioskodawca posiada także samochód marki P. (...), rocznik 1998 r., kupiony w 2008 r. w Anglii, grunty rolne około 13 ha oraz oszczędności 2.500 zł.

Postanowieniem z dnia 13 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił wniosek i w uzasadnieniu tego orzeczenia przytoczył treść art. 2 ust. 1, art. 96 ust. 1 pkt 4 i 36 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz wskazał, że opłata sądowa od apelacji w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wynosi 30 zł.

Następnie po wskazaniu treści art. 102 ust. 2 powołanej wyżej ustawy, sąd pierwszej instancji podniósł, że instytucja zwolnienia od kosztów sądowych stanowi jedynie wyjątek od zasady ponoszenia tych kosztów przez strony i przewidziana jest wyłącznie dla tych osób, które istotnie nie mają środków na ich ponoszenie bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Zdaniem Sądu Okręgowego ubezpieczonego do kręgu tych osób zaliczyć nie można, niepodobna wszak uznać, że będąc choćby właścicielem samochodu (z czym wiąże się obowiązek ponoszenia kosztów paliwa, ubezpieczenia, ewentualnych napraw) czy gruntów rolnych o powierzchni około 13 ha, J. R. nie dysponuje kwotą 30 zł na opłacenie apelacji.

Dalej sąd pierwszej instancji zaznaczył, że ubezpieczony jest inicjatorem kilku postępowań toczących się w Sądzie Okręgowym dotyczących umów o pracę nakładczą i winien liczyć się z koniecznością ponoszenia kosztów sądowych

i gromadzić środki na ten cel. A nawet, gdyby istotnie wnioskodawca obecnie nie posiadała większych środków, to Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że należy pamiętać, iż postępowanie w niniejszej sprawie toczy się przed sądem od ponad roku. Redukując wydatki, drogą comiesięcznych, symbolicznych i wręcz przez to nieodczuwalnych oszczędności winien zgromadzić kwotę pozwalającą mu na opłacenie apelacji.

Następnie Sąd Okręgowy podkreślił, że instytucja zwolnienia od kosztów sądowych stanowi w swej istocie pomoc państwa dla osób, które rzeczywiście nie są w stanie kosztów tych uiścić bez uszczerbku w koniecznych kosztach utrzymania. Ubiegający się o taką pomoc winien zatem poczynić maksymalne oszczędności we własnych wydatkach do granic zabezpieczenia koniecznych kosztów swego utrzymania. Nie da się natomiast usprawiedliwić błędnego i niczym nie uzasadnionego stanowiska, że wszelkie środki finansowe można przeznaczać na inne, nie związane z procesem cele.

Z powyższym postanowieniem Sądu Okręgowego w Szczecinie nie zgodził się J. R., który w złożonym zażaleniu wniósł o jego zmianę i zwolnienie od kosztów apelacji. Skarżący podniósł, że fakt, iż posiada samochód czy pole nie oznacza automatycznie, że posiada stosowne środki na opłatę sądową. J. R. zarzucił, że Sąd Okręgowy w ogóle nie wziął pod uwagę oświadczenia majątkowego, co oznacza, że wydał postanowienie arbitralnie bez uwzględnienia słusznego interesu strony.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny w pełni podzielił zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, czyniąc je własnymi bez potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania.

Należy zauważyć, że strony co do zasady zobowiązane są do ponoszenia kosztów procesu, w którym biorą udział, a w orzeczeniu kończącym postępowanie sąd rozstrzyga kwestię kto ostatecznie koszty te pokrywa, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wynikającą z art. 98 k.p.c. Zasadą jest więc odpłatność postępowania przed sądem, a wyjątki od niej zostały ściśle uregulowane.

Zwolnienie od kosztów sądowych, o którym mowa w art. 102 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j. t. Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 ze zm.) jest instytucją wyjątkową, która powinna znaleźć zastosowanie jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach, gdy z uwagi na niemożność prowadzenia działalności zarobkowej, brak źródła dochodu oraz brak jakiegokolwiek majątku strona nie jest w stanie ponieść kosztów sądowych bez uszczerbku dla utrzymania koniecznego siebie i rodziny.

Z kolei, art. 36 cytowanej ustawy stanowi, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i w sprawach odwołań rozpoznawanych przez sąd pracy i ubezpieczeń społecznych pobiera się opłatę podstawową w kwocie 30 złotych wyłącznie od apelacji, zażalenia, skargi kasacyjnej i skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

Zgodnie z powyższą regulacją od wniesionej w sprawie apelacji opłata sądowa wynosi 30 zł. Skarżący nie ma nikogo na utrzymaniu, a jest właścicielem samochodu osobowego, gruntów rolnych o powierzchni około 13 ha oraz posiada oszczędności 2.500 zł. Jednocześnie J. R. do marca 2013 r. miał dochód z umów o dzieło w wysokości 1.200-1.500 zł miesięcznie, z czego ponosił opłaty za mieszkanie i media (850 zł), telefon i internet (200 zł). Pozostałą kwotę przeznaczał na jedzenie i inne wydatki. Skarżący zarzuca, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił jego oświadczenia. W związku z tym należy podkreślić, że zwolnienie od kosztów sądowych nie zależy od subiektywnego przekonania o uniemożliwiającej ponoszenia tych wydatków sytuacji materialnej. W każdym przypadku konieczna jest weryfikacja złożonego oświadczenia przez sąd. W tej niniejszej sprawie, prawidłowo sąd pierwszej instancji uznał wniosek o zwolnienie od opłaty sądowej od apelacji w wysokości 30 zł za nieuzasadniony. J. R. w toku procesu przed Sądem Okręgowym uzyskiwał dochód, a w chwili składania wniosku dysponował także oszczędnościami. Zatem, w ustalonej

na podstawie oświadczenia wnioskodawcy sytuacji nie można uznać, że J. R. nie jest w stanie ponieść kosztów sądowych bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 397 § 2 k.p.c. w związku z art. 385 k.p.c., oddalił zażalenie ubezpieczonego również jako nieuzasadnione.

SSA Urszula Iwanowska